

# Jabłoński, Artur

---

## "Komunikacja w mediach społecznościowych", Wojciech Gustowski, Gdynia 2012 : [recenzja]

---

Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu 4, 183-186

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wojciech Gustowski, *Komunikacja w mediach społecznościowych,* Novae Res, Gdynia 2012, ss. 206

Tematyka mediów społecznościowych nie schodzi z pierwszych stron gazet, ale nie w tym dziwnego. Według badań Megapanelu, instytucji zajmującej się pomiarem popularności stron w Internecie, wśród dziesięciu najpopularniejszych czołowe miejsca zajmują tzw. społecznościówki, które zdominowały naszą obecność w sieci.

*Social media* przyciągają jednak nie tylko uwagę popularnych serwisów czy blogerów w Internecie. Cały czas w szybkim tempie rośnie liczba mniej lub bardziej fachowych opracowań odnoszących się do tej tematyki, zarówno od strony socjologicznej po publikacje dotyczące mierzenia biznesowych korzyści wynikających z korzystania z Facebooka czy innego portalu. Potrzeba opracowania wciąż przecież młodego zjawiska zaowocowała w ostatnim czasie m.in. dwiema niezwykle ciekawymi publikacjami, które – choć zorientowane na czytelnika związanego z jego biznesową stroną – w przekonujący sposób analizują fenomen kulturowy mediów społecznościowych. Mowa tu o *Rewolucji social media* Michała Sadowskiego<sup>1</sup> oraz o *Skutecznych social mediach* Anny Miotk<sup>2</sup>. Wciąż jednak brakuje przekrojowej i kompetentnej pracy skupionej jedynie na naukowym aspekcie zagadnienia. Upředzając fakty, z przykrością należy stwierdzić, że taką nie jest książka Wojciecha Gustowskiego *Komunikacja w mediach społecznościowych*<sup>3</sup>, która jest tematem niniejszego tekstu, choć stanowi ciekawą próbę ujęcia kilku istotnych problemów, nasuwających się podczas refleksji nad statusem mediów społecznościowych.

Na marginesie można zauważyć, że trudno wymagać całościowego podejścia od pracy dotyczącej Internetu, który samą swoją istotą domaga się badań interdyscyplinarnych, częstokroć wykraczających poza możliwości badawcze pojedynczego naukowca – stąd, jak przypuszczam, popularność tomów zbiorowych i wspólnego namysłu podczas naukowych konferencji poświęconych nowym mediom, m.in. odbywających się corocznie na UMK w Toruniu. Sam temat jest zresztą niezwykle interesujący i z tego choćby powodu warta jest głębszej refleksji wspomniana książka Gustowskiego. Praca ma charakter popularnonaukowy, bowiem w założeniu ma pozwolić zrozumieć omawiane zjawisko nie tylko specjalistom. Stanowiłaby wówczas świetne dopełnienie dwóch głównych typów publikacji o mediach społecznościowych. Z jednej strony – rozpraw naukowych poświęconych tej tematyce, a z drugiej – wspomnianych już książek branżowych, jako że oba typy

---

1 M. Sadowski, *Rewolucja social media*, Gliwice 2012.

2 A. Miotk, *Skuteczne social media*, Gliwice 2013.

3 W. Gustowski, *Komunikacja w mediach społecznościowych*, Gdynia 2012.

nie są raczej przyswajalne dla przeciętnego czytelnika ze względu na swój trudny język. Gustowski, choć nie unika fachowej terminologii, posługuje się zrozumiałym, przystępnym językiem, przez co jego wywód czyta się łatwo i z przyjemnością. Charakter tej książki może zachęcić czytelnika do głębszego zapoznania się z tematem już za pośrednictwem innych, bardziej szczegółowych opracowań.

Komunikacja w mediach społecznościowych, jak i szerzej rzecz ujmując – w Internecie w ogóle, jest czymś powszechnym. Jednocześnie jej mechanizmy nie są dobrze rozpoznane przez użytkowników, a często i przez samych badaczy. Praca Gustowskiego w ciekawy sposób próbuje ująć praktyczny i teoretyczny wymiar komunikacji w e-społecznościach. Jest przy tym odpowiednio skonstruowana, bowiem w pierwszym rozdziale w skróty sposób przedstawia czytelnikom w niezbędnym stopniu podstawy teorii komunikacji, jak również odnosi przywołane ustalenia do realiów komunikacji internetowej.

Z całej pracy bije przeświadczenie, że wkrótce ten kanał komunikacji będzie dominujący w kontaktach międzyludzkich. W świetle znanych mi badań i własnych obserwacji jestem skłonny zgodzić się z tym stwierdzeniem. Już teraz widzimy liczne zmiany wynikające z obecności mediów społecznościowych w naszym życiu. Jesteśmy w stanie utrzymywać relacje z większą liczbą osób. Przy tym, co najważniejsze, dla ludzi poniżej 20 roku życia nie ma prawie żadnej różnicy między światem *offline* i *online*. Wychowani w rzeczywistości, w której Internet jest czymś powszechnym, traktują komplementarność świata rzeczywistego i wirtualnego jako coś, co się rozumie samo przez się. Trudno, by było inaczej, jeśli dzięki mobilnym urządzeniom takim, jak *laptop* czy *smartfon*, cały czas są podłączeni do tego drugiego, nienamacalnego wymiaru<sup>4</sup>.

Wróćmy jednak do pracy Gustowskiego. Autor omawia zasadniczo trzy problemy: specyfikę komunikacji sieciowej, charakter języka internetowego oraz swoistość społeczności tworzących się w Internecie. Komunikację w Internecie autor opisuje przez pryzmat dwu najważniejszych jego zdaniem cech. Pierwszą z nich jest dialogiczność. Sieć – jak żadne inne medium przed nim – jest nastawione na nieustanną i wzajemną komunikację. Pozostałe są (były) w przeważającej większości jednostronne, nastawione na monolog. Dopiero pojawienie się Internetu i zmiany w naszych komunikacyjnych przyzwyczajeniach, które przyniósł, wymusiły na telewizji, prasie czy radiu daleko idące zmiany, dążące do przynajmniej częściowego przejścia dialogicznego charakteru. Tego wątku Gustowski jednak nie podejmuje (a szkoda), koncentrując się na dialogiczności samego medium internetowego. Samo mówienie o dialogiczności, choć ciekawe, jest, śmiem twierdzić, na obecnym poziomie badań nad Internetem stwierdzeniem oczywistym i lepiej byłoby poświęcić się większemu sprofilowaniu tematu niż ograniczyć się do omówienia dawno już rozpoznanej cechy.

W omówieniu modelu komunikacji internetowej zabrakło mi również rozważań, można by rzec, z pogranicza psychologii odbioru, czyli wspomnianego już przeze mnie sposobu, w jaki użytkownicy postrzegają komunikację sieciową – czy uważają ją za odmienną (gorszą/lepszą) od rzeczywistej.

Osobny podrozdział autor poświęcił anonimowości i temu, do czego nas ona zachęca (tudzież jakie instynkty w nas wyzwala). Trafnie spostrzeża, że ceniecie anonimowości jest zależne od rodzaju społeczności. Biznesmeni prędzej pokażą swoją twarz niż społeczność homoseksualistów, którzy boją się negatywnych reakcji otoczenia. Opracowanie tego zagadnienia ma w zasadzie obecnie jedynie wartość historyczną, jako że Sieć dąży do jej usunięcia.

---

4 Więcej o tym chociażby w pracach: A. Taper, M. Jędrzejko, *Dzieci a multimedia*, Warszawa 2012 lub H. Tomaszewska, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media*, Warszawa 2012.

na czym zależy tak moderatorom dyskusji, jak i samym użytkownikom. Oczywiście jest to kwestia kilku lat (jeśli nie więcej), ale nie bez powodu wortale tematyczne, jak NaTemat.pl, stawiają na logowanie przez prywatne konto na Facebooku przy dodawaniu komentarzy. Wpisuje się to również w wątek społecznej samokontroli, który Gustowski trafnie rozpisuje przy okazji wątku siły Sieci.

Jeśli chodzi o najważniejszy dla książki wątek społeczności internetowych, autor sporo miejsca poświęca na rozważania na temat roli, którą mogą one pełnić w naszym codziennym życiu. Szczególnie interesujący wydaje się jedynie poruszony przez badacza motyw Internetu jako strażnika własności intelektualnej. W powszechnym rozumieniu Sieć jest źródłem wszelkiego zła, jeśli chodzi o poszanowanie własności. Tymczasem Gustowski uważa, że potrafi na tym polu spełniać również pozytywną rolę, pomagając wykrywać plagiaty, fałszerstwa, kradzież treści. Przykładowo, tropienie nierzetelności dziennikarskiej to dla niektórych użytkowników wręcz rodzaj sportu. Szkoda, że poruszając ten temat, autor pomija arcyciekawą sprawę równowagi głosu w Internecie, o czym wspominała już chociażby Patricia Wallace w klasycznej pracy *Psychologia Internetu*<sup>5</sup>. Dziś ludzie w pełni potrafią już wykorzystywać siłę głosu pojedynczej osoby, chociażby do rzeczy tak prozaicznych, jak załatwianie reklamacji za pomocą mediów społecznościowych czy nagłaśnianie krzywdy doznanej w innej formie, po raportowanie przebiegu rewolucji lub ukazywanie faktycznego obrazu praw kobiet w państwach arabskich. Solidarność internautów, o której wspomina Gustowski, sprawia, że pojedynczy głos jest w stanie zmieniać rzeczywistość. To fenomen, który należy nie tylko analizować, a wręcz podziwiać.

Autor omawianej książki przede wszystkim mówi o społecznościach, zbiorowościach. Szkoda, że nie pokusił się przy okazji o wątek dotyczący jednostki, który przecież bezpośrednio wiąże się z tą problematyką, chociażby na zasadzie mechanizmu lidera opinii. Być może jest to temat domagający się osobnego opracowania.

Odrębną kwestią, której również mi zabrakło w recenzowanej publikacji, jest relacja społeczności sieciowych ze społecznościami rzeczywistymi. Oczywiście wątek ten pojawia się w pracy Gustowskiego, ale jedynie na marginesie dyskursu. Wiadomo wszak, że społeczność bibliofili na portalu Biblionetka tworzy rzeczywista, choć rozproszona społeczność czytelników. Nie zmienia to faktu, że przyszłością naszego pojmowania społeczności jest brak wyraźnego rozgraniczania tych powstałych/rozwijanych w Internecie i tych będących naszą rzeczywistością codzienną. Sfera wzajemnych wpływów będzie się pogłębiać, a różnice – zacierać. O tym zjawisku również chętnie bym przeczytał na kartach pracy autora.

Podsumowując, książka Gustowskiego to ciekawa rozprawa o charakterze popularnonaukowym, łącząca w sobie rozmaite dziedziny, od komunikacji społecznej, przez językoznawstwo, po psychologię i socjologię. Śmiem twierdzić, że mnogość wątków zabiła jednak dogłębność wywodu. Żaden z nich nie jest rozwinięty w stopniu wystarczającym do poczucia satysfakcji poznawczej przy lekturze. Autor zbyt często zadowala się prostym, powierzchownym omówieniem przedstawianej problematyki lub – co szczególnie razi – poprzestaje na prezentacji wniosków doskonale znanych, wręcz oczywistych z dzisiejszego punktu widzenia i stanu badań nad Siecią. Dla osób do tej pory nie mających nic wspólnego z tą problematyką może to być lektura interesująca, jednak osoby w miarę obeznane z tematyką nie znajdą tu zbyt wiele.

---

5 P. Wallace, *Psychologia Internetu*, (tłum.) T. Hornowski, Poznań 2001, s. 59.

## Literatura

**Miotek Anna**, *Skuteczne social media*, Onepress, Gliwice 2013.

**Sadowski Michał**, *Rewolucja social media*, Onepress, Gliwice 2012.

**Taper Agnieszka, Jędrzejko Mariusz**, *Dzieci a multimedia*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2012.

**Tomaszewska Hanna**, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2012.

**Wallace Patricia**, *Psychologia Internetu*, (tłum.) T. Hornowski, REBIS, Poznań 2001, s. 59.